

Sygn. akt III AUa 256/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń
Protokolant:	Angelika Judka

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Gdańsku

sprawy G. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji G. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt IV U 1444/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 256/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 lipca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. odmówił ustalenia G. L. prawa do renty rodzinnej po zmarłym W. L..

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż świadczenie rentowe nie przysługuje skarżącej, albowiem małżonkowie L. mieli od dnia 24 czerwca 2004 r. orzeczoną separację. W dniu 22 kwietnia 2009 r. zapadło postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu o zniesieniu separacji, a W. L. zmarł w dniu 23 kwietnia 2009 r., co oznacza, iż przed uprawomocnieniem się postanowienia o zniesieniu separacji postanowienie powinno być uchylone, a postępowanie umorzone.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła G. L. podnosząc, iż przez 30 lat małżeństwa, do dnia śmierci, wspólnie zamieszkiwała ze zmarłym mężem, z którym miała dziewięcioro dzieci i wspólnie prowadziła z nim gospodarstwo domowe.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2011 r. w sprawie IV U 1444/11 Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

W. L. zmarł dnia 23 kwietnia 2009 r.

W dniu 15 czerwca 2009 r. żona zmarłego G. L., urodzona dnia (...), złożyła do ZUS wnioski o przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu W. L..

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie V C 444/04 orzekł separację małżonków G. i W. L..

W dniu 19 marca 2009 r. małżonkowie G. L. i W. L. złożyli do Sądu zgodny wniosek o zniesienie separacji. Sąd Okręgowy w Elblągu postanowieniem w sprawie V Ns 49/09 postanowił znieść separację małżeństwa wnioskodawców G. L. i W. L..

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Zgodnie z art. 70. ust 1, 3 i 4 ustawy emerytalnej wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

W myśl ust. 3 małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Stosownie do ust. 4 wdowa niespełniająca warunków do renty rodzinnej określonych w ust. 1 lub 2 i niemająca niezbędnych źródeł utrzymania ma prawo do okresowej renty rodzinnej:

- 1) przez okres jednego roku od chwili śmierci męża;
- 2) w okresie uczestniczenia w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej, nie dłużej jednak niż przez 2 lata od chwili śmierci męża.

Sąd I instancji wskazał, że w sprawie bezspornym było, iż od dnia 28 czerwca 2004 r. małżonkowie G. i W. L. pozostawali w separacji.

Sąd Okręgowy w Elblągu postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2009 r. orzekł o zniesieniu separacji małżonków.

Postanowienie o zniesieniu separacji ma charakter konstytutywny, a skutki wywołuje na przyszłość od chwili uprawomocnienia się takiego postanowienia (por. komentarz do art. 61 (6) Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego - Anna Sylwestrzak).

Zgodnie z art. 567 (2) § 1 k.p.c. w sprawie o separację na zgodny wniosek małżonków oraz w sprawie o zniesienie separacji w razie cofnięcia wniosku albo wyrażenia w inny sposób braku zgody na orzeczenie separacji lub na zniesienie separacji przez któregokolwiek z małżonków postępowanie umarza się. Przepisu art. 512 § 1 nie stosuje się. W myśl § 2 wyżej cytowanego przepisu w razie śmierci jednego z małżonków postępowanie umarza się.

W ocenie Sądu I instancji, z uwagi na powyższe, postępowanie o zniesienie separacji między małżonkami G., a W. L. winno być umorzone.

Sąd ten wskazał, że w sprawie nie ma znaczenia, iż Sąd Okręgowy w Elblągu, nie posiadając zresztą wiedzy, iż W. L. zmarł dzień po wydaniu orzeczenia, stwierdził prawomocność postanowienia z dnia 22 kwietnia 2009 r. Orzeczenie sądowe nie uzyskuje bowiem waloru prawomocności, jeśli stwierdzenie prawomocności nastąpiło w sposób wadliwy (por. wyroki S.N.: z dnia 05 lipca 2002 r. w sprawie III CKN 657/00 i z dnia 04 marca 2008 r. w sprawie IV CSK 465/07).

Powyższe oznacza, iż zarówno organ rentowy, jak i Sąd rozpoznający odwołanie winien przyjąć, iż w chwili śmierci W. L. małżonkowie G. i W. L. pozostawali w separacji. Oznacza to, iż w chwili śmierci W. L. skarżąca nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Sąd Okręgowy zważył, że orzeczenie sądowe o separacji wyklucza prawo wdowy do renty rodzinnej na podstawie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, chyba że miała ona w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Taki pogląd jest utrwalony w orzecznictwie sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki S.N.: z dnia 09 sierpnia 2007 r. w sprawie I UK 67/07 i z dnia 06 marca 2009 r. w sprawie I UK 255/08 oraz wyrok S.A. w Katowicach z dnia 13 lutego 2008 r. w sprawie III AUa 757/07).

W wyrokach powyższych podkreślono, iż współczesne odczytanie sensu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej nie może być oderwane od całego kontekstu prawnego, a zwłaszcza od zmian normatywnych dokonanych w związku z wejściem w życie w dniu 16 grudnia 1999 r. ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o zmianie ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, Kodeks Cywilny, Kodeks Postępowania Cywilnego oraz niektórych innych ustaw wprowadzających do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dział V zatytułowany „separacja”, a do Kodeksu postępowania cywilnego przepisy art. 567 (1) do 567 (5). Od tego czasu separacja przestała być tylko stanem faktycznym, o nie dość jasnych kryteriach, a stała się skutkiem konstytutywnego orzeczenia wydanego przez sąd po stwierdzeniu zupełnego rozkładu pożycia małżonków, przy formalnym istnieniu więzi małżeńskiej.

Zgodnie z art. 614 § 1 k.r.o. orzeczenie separacji ma skutki takie, jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej. Istnieje zatem generalna zasada że separacja wywołuje skutki takie jak rozwód, wyjątkiem od tej zasady jest to, że małżonkowie separowani nie mogą zawrzeć małżeństwa.

Sąd I instancji w całej rozciągłości podzielił powyższe stanowisko. Sąd ten stwierdził, że uzyskanie separacji sądowej jedynie w celu zmobilizowania małżonka do wypełniania obowiązków małżeńskich, co podnosi skarżąca, pozostaje bez wpływu na ocenę pożycia małżonków, wobec których orzeczona była separacja i nie może skutkować uprawnieniem do renty rodzinnej w chwili śmierci byłego męża w sytuacji, gdy wnioskodawczyni nie miała ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową alimentów z jego strony.

W związku z powyższymi ustaleniami i rozważaniami, z uwagi na fakt, iż skarżąca pozostawała z małżonkiem w separacji i nie miała prawa do alimentów ustalonych wyrokiem Sądu lub ugodą sądową, a tym samym nie spełniała wszystkich koniecznych przesłanek do renty rodzinnej po mężu.

Mając powyższe na uwadze, uznając, iż G. L. nie spełnia przesłanek do przyznania renty rodzinnej po zmarłym W. L. Sąd Okręgowy na mocy art. 477 (14) § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła G. L., zarzucając temu orzeczeniu błędną interpretację przepisów w sprawie jej prawa do renty rodzinnej.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca dokonała streszczenia postępowania sądowego-pierwszoinstancyjnego w niniejszej sprawie oraz wskazała, że chociaż w pierwszych latach po wydaniu wyroku z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie V C 444 / 04 orzekającej separację strony pozostawały w faktycznej i prawnej separacji, jednak z biegiem czasu doszło do ich zbliżenia i już od początku 2008 r. strony pozostawały zarówno w faktycznym związku uczuciowym, jak i gospodarczym. W wyniku takiego stanu rzeczy strony w marcu 2009 r. podjęły ostateczną decyzję o złożeniu w Sądzie Okręgowym w Elblągu wniosku o zniesienie separacji.

Apelująca podkreśliła, że wniosek o zniesienie separacji, jak to wynika z materiału dowodowego w sprawie V Ns 47/09, złożony został wyłącznie w celu usankcjonowania prawem istniejącego w chwili składania wniosku stanu rzeczy, a nie w żadnym wypadku chorobą współmałżonka i próbą „wyłudzenia” w ten sposób prawa do świadczenia rentowego w przypadku śmierci współmałżonka. Stwierdziła, że w chwili składania wniosku przez współmałżonków W. L. czuł się dobrze i nie narzekał na jakiegokolwiek dolegliwości, a zgon, który nastąpił w dniu 23 kwietnia 2009 r. miał charakter nagły, nieoczekiwany i zaskakujący najbliższych zmarłemu, nie wykluczając wnioskodawczyń.

Zdaniem G. L. z racji tak nagłej i niespodziewanej sytuacji, w jakiej się znalazła w wyniku śmierci współmałżonka, nie powinna ponosić z tego tytułu niekorzystnych konsekwencji, zwłaszcza, że w ogólności spełnia ona wszystkie inne prawem przewidziane przesłanki do ubiegania się o przyznanie jej renty rodzinnej.

W konkluzji apelacji skarżąca wносиła o uchylenie wyroku w całości oraz ponowne rozpatrzenie jej „skargi” na decyzję ZUS w sprawie jej prawa do renty rodzinnej, przez co rozumieć należy wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego jej rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja G. L. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchyleniem lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Sąd ten dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w ramach prerogatyw przysługujących mu z mocy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i na tej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne co do okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia. Sąd II instancji w pełni podzielił argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego i przyjął je za własne.

Zważyć należy, że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało oceny statusu prawnego małżonki separowanej, a w szczególności wymagało udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy małżonka separowana jest wdową, czy też małżonką rozwiedzioną w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., nazywanej dalej ustawą emerytalną).

Stosownie bowiem do treści art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej „małżonka rozwiedzioną lub wdową, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową”. Na tle przedmiotowej regulacji wnioskodawczyni podnosiła, że okoliczność nieprawomocnego zniesienia separacji małżonków: G. i W. L. postanowieniem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy Wydziału V Cywilnego Rodzinno z dnia 22 kwietnia 2009 r. w sprawie V Ns 47/09 powodować winna odmienne od zapadłego rozstrzygnięcie sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że sytuacja prawna ubezpieczonej odpowiada sytuacji osoby rozwiedzionej co nawet przy wspólnym pożyciu, mimo orzeczenia separacji, bez ustalenia prawa do alimentów, wyklucza możliwość uzyskania przez nią prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Prawomocne (konstytucyjne) orzeczenie o separacji wiąże co do tego faktu organy orzekające w innych sprawach (art. 365 § 1 k.p.c.).

Wykazanie przy użyciu zeznań świadków, że ubezpieczona pozostawała z mężem we wspólności małżeńskiej, nie jest w stanie uchylić tego skutku. Na marginesie to, czy ów stan istniał faktycznie, nie ma i nie miało w niniejszej sprawie znaczenia prawnego. W związku z powyższym powołany przez skarżącą dowód z treści zeznań świadków: Z. L. i B. S. na okoliczność faktycznego pozostawania małżonków G. i W. L. we wspólności małżeńskiej, pomimo prawomocnego orzeczenia separacji, uznać należało za nieprzydatny dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a tym samym za powołany jedynie dla zwłoki w rozumieniu art. 217 § 1 k.p.c. (por. wyrok S.N. z dnia 07 marca 2001 r. w sprawie I PKN 285/00, publik. LEX nr 48495).

Zasadnie zatem Sąd Okręgowy na mocy art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 02 maja 2012 r. w zw. z art. 227 k.p.c. pominął ten wniosek dowodowy.

Przesłanką orzeczenia separacji jest zupełne ustanie pożycia między małżonkami (art. 61 (1) § 1 k.r.o.). Jeśli ustają te skutki, możliwe jest zniesienie separacji na zgodny wniosek stron (art. 61 (6) § 1 k.r.o.). Ubezpieczona twierdzi, że nie miał miejsca (ustąpił) rozpad pożycia między nią i mężem i małżonkowie podjęli starania o zniesienie orzeczonej separacji. Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział V Cywilny Rodzinny postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2009 r. w sprawie V Ns 47/09 zniósł separację małżeństwa G. i W. L. (k. 6 akt ZUS), jednakże z uwagi na śmierć małżonka ubezpieczonej po wydaniu tego postanowienia, tj. w dniu 23 kwietnia 2009 r. (k. 11 akt ren. ZUS), a przed jego uprawomocnieniem postępowanie podlegało umorzeniu.

Sąd orzeka o zniesieniu separacji na zgodne żądanie małżonków. Charakter materialnoprawny przesłanki zgodnego żądania powoduje, że może ono zostać cofnięte na każdym etapie postępowania aż do uprawomocnienia się postanowienia znoszącego separację. Postanowienie o zniesieniu separacji ma charakter konstytucyjny, a skutki wywołuje na przyszłość od chwili uprawomocnienia. Ustanie skutków separacji następuje ex nunc i nie powoduje traktowania czasu separacji jako "niebyłego". W wyniku orzeczenia separacji niektóre elementy sytuacji prawnej małżonków zostają ukształtowane trwale, z kolei inne, jak np. osobiste prawa i obowiązki małżonków, podlegają po zniesieniu separacji złożonej ocenie: za okres separacji należy je oceniać zgodnie z reżimem prawnym regulującym skutki tej instytucji, natomiast kwalifikacja prawna postępowania małżonków po jej zniesieniu następuje na podstawie przepisów normujących skutki małżeństwa.

Odnosnie zarzutu nieuwzględnienia okoliczności nieprawomocnego zniesienia separacji pomiędzy małżonkami, należy wskazać, że nie mają one znaczenia dla zmiany statusu prawnego wnioskodawczyni. Zgodnie z art. 567 (2) § 2 k.p.c. śmierć jednego z małżonków skutkuje umorzeniem całego postępowania. Jeżeli śmierć małżonka nastąpiła po wydaniu merytorycznego postanowienia, a przed jego uprawomocnieniem się i zaskarżeniem sąd pierwszej instancji uchyła postanowienie o zniesieniu separacji (art. 332 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Taka sytuacja procesowa miała miejsce w sprawie o zniesienie separacji pomiędzy małżonkami G. i W. L. (k. 6 akt ZUS).

Wobec tego, że W. L. zmarł dzień po wydaniu postanowienia o zniesieniu separacji sprawia to, że postanowienie nie uprawomocniło się i wobec tego istnieje sytuacja, jakby postanowienia tego nie było, czyli na dzień śmierci W. L., tj. na dzień 23 kwietnia 2009 r. między małżonkami istniała prawna separacja.

W ocenie Sądu II instancji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Zważyć należy, że wskazany przepis stanowił w orzecznictwie sądowym i doktrynie źródło kontrowersji. Odmiennie interpretowany był w szczególności termin niepozostawania wdowy we wspólności małżeńskiej. Prezentowany był pogląd, że wspólność małżeńska to istniejąca pomiędzy małżonkami więź duchowa, fizyczna i gospodarcza, jest to

więc rzeczywisty, a nie tylko formalny, potwierdzony aktem małżeńskim, związek łączący dwoje ludzi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 06 marca 1997 r. w sprawie II UKN 17/97, publik. OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 477; z dnia 08 stycznia 1999 r. w sprawie II UKN 320/98, publik. OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 191). Zdarzały się również poglądy odmienne, w których stwierdzano, że termin wspólność występuje w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym tylko w regulacji dotyczącej stosunków majątkowych między małżonkami w sensie wspólności ustawowej (art. 31) lub wspólności umownej (art. 47) i tylko w tych przepisach można szukać definicji pojęcia „wspólność małżeńska” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie II UKN 443/01, publik. OSNP 2004 nr 2 poz. 38).

Przedstawione rozbieżności zostały rozstrzygnięte uchwałą składu 7 sędziów z dnia 26 października 2006 r. w sprawie III UZP 3/06, publik. OSNP 2007 nr 9-10, poz. 138. W uchwale tej stwierdzono, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa zaś na organie rentowym.

Sąd Najwyższy zaakceptował więc ten kierunek wykładni, który przyjmuje, że jeżeli nie orzeczono rozvodu albo separacji, to uzasadnione jest domniemanie, iż między małżonkami istniała wspólność małżeńska w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, uznając, że dalej idące stanowisko zakładające, iż dopiero i wyłącznie orzeczenie rozvodu lub separacji prawnej wyklucza nabycie takiego prawa przez wdowę, która nie miała w dniu śmierci męża prawa do alimentów ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową, zaprzeczałoby treści art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Z całą jednak stanowczością podkreślić należy, iż stanowisko wyrażone w tej uchwale, odwołujące się do faktycznych więzi między małżonkami dotyczy sytuacji, w której nie orzeczono separacji - co wynika wprost z jej uzasadnienia. Tym samym poglądy wyrażone we wskazanej uchwale nie znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie.

Zważyć jednak należało, że sytuacja prawna wdowy, która do dnia śmierci męża pozostawała z nim w prawnej separacji była już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, Sąd ten w licznych orzeczeniach konsekwentnie prezentował stanowisko, iż małżonka pozostająca w separacji winna być w świetle art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej traktowana tak jak małżonka rozwiedziona (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 06 marca 2009 r. w sprawie I UK 255/08, publik. M.P.Pr. 2009/6/327; z dnia 09 sierpnia 2007 r. w sprawie I UK 67/07, publik. OSNP 2008 nr 19-20, poz. 297 i z dnia 25 listopada 2004 r. w sprawie I UK 17/04, publik. OSNP 2005 nr 11, poz. 164). W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy wskazywał, że stanowisko odmienne, przyjmujące, że wdowa, mimo orzeczonej separacji, pozostająca do dnia śmierci w faktycznej wspólności małżeńskiej, nabywałaby prawo do renty rodzinnej, odrywałoby się całkowicie od istoty separacji, wynikającej z art. 61 (1) § 1 k.r.o., negując prawną doniosłość tej instytucji. Zważyć bowiem należy, że zgodnie z art. 61 (4) § 1 k.r.o. orzeczenie separacji ma takie skutki jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ze wskazanego przepisu wynika tym samym, że separacja w swych skutkach zrównana jest z rozwodem, a odstępianie od tej zasady możliwe jest jedynie na mocy wyraźnej ustawowej regulacji, wyjątku takiego nie zawiera zaś art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Zaniechanie odrębnego uregulowania konsekwencji separacji dla potrzeb renty rodzinnej oznacza konieczność korzystania z generalnej zasady art. 61 (4) § 1 k.r.o., a zatem w sensie prawnym małżonkę separowaną należy traktować tak jak małżonkę rozwiedzioną.

Sąd Najwyższy trafnie wskazuje również, że orzeczenie o separacji potwierdza istniejące uprzednio zerwanie faktycznych więzi małżeńskich, a z chwilą tego orzeczenia zerwane zostają także istotne więzi formalnoprawne (m.in. pomiędzy małżonkami powstaje rozdzielność majątkowa - art. 54 § 1 k.r.o.), które niewątpliwie również składają się na pojęcie wspólności małżeńskiej, ponadto małżonkowie separowani nie mają obowiązku przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 27 k.r.o. w zw. z art. 28 § 1 k.r.o.), bowiem w miejsce tego obowiązku może być egzekwowany obowiązek alimentacyjny (art. 60 § 1 i 2 k.r.o.), tak jak w przypadku małżonków rozwiedzionych.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela przedstawione powyżej stanowisko Sądu Najwyższego, współczesne odczytanie sensu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej nie może być bowiem odrywane od całego kontekstu prawnego, a zwłaszcza od zmian normatywnych dokonanych w związku z wejściem w życie w dniu 16 grudnia 1999 r. ustawy z dnia 21

maja 1999 r. o zmianie ustaw Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 52 poz. 532) wprowadzających do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dział V zatytułowany „separacja” (art. 611 - 616 k.r.o.), a do Kodeksu postępowania cywilnego przepisy art. 567 (1) – 567 (5). Zmiany te spowodowały, że separacja przestała być stanem faktycznym, a stała się skutkiem konstytucyjnego orzeczenia, wydawanego przez sąd po stwierdzeniu zupełnego rozkładu pożycia małżonków, przy formalnym istnieniu więzi małżeńskiej. Obecnie wraz z orzeczeniem separacji nie istnieje pomiędzy małżonkami więź formalnoprawna wynikająca z założenia rodziny, ustają wszelkie powinności i wynikające z nich uprawnienia, w aspekcie tych formalnoprawnych więzów status małżonków separowanych nie różni się w zasadzie od statusu małżonków rozwiedzionych.

Akceptacja poglądu prezentowanego przez skarżącą (k. 37-39 akt sprawy) prowadziłyby do sytuacji, w której - dla przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, wykładanych z uwzględnieniem przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulujących instytucję małżeństwa - obojętny pozostawałby stan prawny, mający przecież doniosłe znaczenie dla stosunków małżeńskich, wynikający z przepisów tego Kodeksu.

Reasumując, uznać należało, że orzeczenie separacji jest jednoznaczne z brakiem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, a nawiązanie ponownych więzi między małżonkami, utożsamianych z pojęciem faktycznego pożycia małżeńskiego, nie prowadzi do restytucji wspólności małżeńskiej, gdyż bez zniesienia separacji nie mogą być przywrócone więzi formalnoprawne. W związku z powyższym nie mają żadnego znaczenia podnoszone przez skarżącą argumenty, iż mimo orzeczonej separacji, nie miał miejsca rozpad pożycia między nią, a mężem.

Mając powyższe na względzie, Sąd II instancji przyjął, iż orzeczenie sądowe o separacji wyklucza prawo wdowy do renty rodzinnej na podstawie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, chyba że miała ona w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

W związku z tym, iż w niniejszej sprawie wnioskodawczyni bezspornie nie miała prawa do alimentów ze strony zmarłego męża, natomiast postępowanie w sprawie o zniesienie separacji powinno zostać umorzony w związku ze śmiercią W. L. przed uprawomocnieniem postanowienia znoszącego separację to uznać należało, że nie spełniła ona warunku koniecznego do uzyskania renty rodzinnej. Jak już bowiem podkreślono powyżej sytuacja prawna małżonki separowanej, nawet przy wspólnym pożyciu, mimo orzeczenia separacji, bez ustalenia prawa do alimentów wyklucza możliwość uzyskania przez nią prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Stosownie do treści art. 385 k.p.c. sąd drugiej instancji oddala apelację, jeżeli jest ona bezzasadna.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.